

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 8. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. we WTOREK.

z Wiednia dnia. 27. Września.

Dziśniesz nadzwyczajny Dodatek do Gazety Dworskiej donosi co następuje: „Generał Melas powziąwszy wiadomość o zbieraniu się nieprzyjaciela w dolinie Stura, wysłał naprzeciw Generała Gottesheim z 7 batalionami piechoty, dla zatecia stanowiska pomiędzy Fossano i Savigliano, i uważania ztamtąd wszelkich poruszeń nieprzyjaciela. Na dniu 14. Francuzi atakowali forpocztę tego Generała, nie zdołali jednak ważnych punktów Fossano i Savigliano opanować. Tym czasem nieprzyjaciel coraz więcej ściągł do siebie wzmocnienia, i już korpus jego w tej okolicy do 15. tysięcy dochodził. Ta okoliczność równie jak wzgląd na nierówność i niewygodność gruntu, przywiodły Generała Gottesheim do cofnięcia się bliżej do armii, opuścił przeto tegoż dnia w wieczor Savigliano, a po pułkownym Fossano. W tych okolicznościach armia przeszła do obozu pod Bra na dniu 16, a chociaż nie można było spodziewać się, aby nieprzyjaciel z powyższym korpusem odważył się atakować armię w tym położeniu, wszelako zebranie się jego w dolinie Stura, i podobieństwo połączenia się z wojskiem stojącym pod Pignerole, tudzież z wojskiem wkraczającym z kraju Genueńskiego do Piemontu, ściagnęło uwagę Generała Melas; postanowił przeto uprzedzić nieprzyjaciela w dopełnieniu zamiarów swoich, i atakować tę odłtrychnioną i za nadto posuniętą część sił jego. W tym celu wyruszył proporcjonalny oddział armii w dwóch kolumnach, jedna ku Savigliano, druga ku Fossano. Pierwszą F. Z. M. Kray, drugą Generał Melas dowodził. Kolumny te stanęły o wpół do piątej na miejscu przeznaczenia swego, a atak przeciw Savigliano rozpoczął się o godzinie 5. Nieprzyjaciel czynił opór z wielką zręcznością i dopiero po uderzeniu na prawe skrzydło jego przez Majora Brusch, zaczął w nieporządku się cofać i w tym cofaniu dwie armaty został. Gdy tym czasem utrzymywał się jeszcze mocno na lewym skrzydle, przeto batalion grenadierów Schiaffinati odebrał rozkaz z bagnietem w ręku natrzeć na niego. Nieprzyjaciel był przełamany i w rozsypkę puszczonym, przez co stanowisko Savigliano znowu odebrane przez naszych zostało. Zapadająca noc przeszkodziła dalszemu za nieprzyjacielem ściganiu. Tym czasem Generał Melas otrzymał wiadomość, iż równie atak F. M. Kray pomyślnie się udał, i teżże samej nocy nieprzyjaciel opuścił stanowisko Fossano. Nieprzyjaciel stracił w zabitych i rannych przeszło 1000. ludzi, niewolnika do 900 zaięliśmy, i więcej jeszcze wpadłoby w ręce nasze, gdyby noc nie była sprzyjała cofaniu się nieprzyjaciela. Nasza strata w zabitych wynosi 92. ludzi, w rannych 528. w zaięszanych 63. ogółem 683. ludzi. — Właśnie w tymże samym czasie, to jest na dniu 15 nieprzyjaciel z znaczną kolumną od Pignerole aż do Atrasco stojący uderzył na regiment 7my huzarów, i mały korpus piechoty, a będąc w przemagającej się odparł wprawdzie forpocztę, lecz za dalszym ku Scalenga wkroczeniu i tam się przy grobli uszykowaniu, Pułkownik Schaurot do wodzący wspomnianym korpusem z 6. armatami wyruszył przeciw nieprzyjacielowi, i tak go dzielnie ogniem armatnym tudzież dwoma szwadronami huzarów raził, iż nakoniec po walce aż do nocy trwającej, nieprzyjaciel zupełnie cofnąć się musiał, a Pułkownik Schaurot zajął znowu dawną forpocztową pozycję. Tą wyprawą, która

kosztowała nieprzyjaciela do 400 ludzi w zabitych i rannych, miał dowodzić sam Generał Championnet. W niewolę zaięliśmy nieprzyjacielowi 1. Kapitana 1. Porucznika 2. sierżantów i 40 żołnierzy. Nasza strata podług zwyczaju była nieznaczna.

z Krakowa dnia 2. Października.

Arcey-Xiąże Palatyn przejeżdżając do Petersburga przybył tu dnia 27. Września w wieczor. Nazajutrz udał się wraz z powracającą do Petersburga Wielką Xieźną Rossyjską Konstantynową do Wieliczki, dla oglądania tamtejszych kopalni.

z Hagi dnia 24. Września.

Spodziewano się, iż pomimo bitwy dnia 19 tak dla siebie niepomyślniej, Anglicy przypuszczają nowy atak od strony Zuydersee dla ulkuteczenia swego zamiaru w dalszym przedarciu się do pułnocnej Hollandyi; z tym wszystkim nic jeszcze z ich strony nie zaszło; rozmaite doniesienia na dniu wczorajszym i onegdajszym przysłane wszystkie są z sobą przeciwne. Jedne wyrażają, iż G. Daendels i 200. Hollendrow dostali się w niewolę, inne zapewniają, iż te wojska powróciły do Hoorn, które Anglicy na dniu 20 zaięli, a nazajutrz opuścili. Lecz te wszystkie pogłoski zdają się być niepewne.

Jakkolwiek bądź, G. Brune przedsiębierze wszystkie potrzebne środki dla utrzymania się w swych stanowiskach, a prócz batalionów i szwadronów Francuzkich które się do niego zbierają, i z których jeden przybył w momencie samej bitwy, przybiera sobie prawie całą gwardyę Narodową w przeszłym miesiącu zapisaną, a której jeden batalion z Delft i Rotterdamu okazywał się iak najlepiej w ostatniej bitwie tak dalece, iż na mocy uczynionej przez niego rek wizycyi, rozkazano dnia wczorajszego po wszystkich stronach rozkazy, i zapewniają, iż w przyszłym tygodniu 10 do 12 tysięcy gwardyi Narodowej w armii znajdować się będzie.

Jeńcy odprowadzeni zostali w piątek do Harlem, a dnia 21 do Amsterdamu, gdzie ich umieszczono w Westerkerke, a miało dostarczać im będzie żywności, dnia wczorajszego oddziały z gwardyi Narodowej zaprowadziły ich do Utrechtu, z kąd dziś zaprowadzeni będą do Bredy i Bois-le-Duc i w tamtejszych cytafellach zamknięci; ich oficerowie wraz z nimi idący są w liczbie 1400. G. Hermann mieszka zawsze u G. Brune w Alkmar, gdzie doznał wszystkich względów winnych jego wiekowi i nieszczęściu. Mówią, iż przelany będzie do Francyi wraz z jedynym Pułkownikiem Angielskim również do niewoli zabranym. Zapewniają, iż tam już odeślano chorągwie Rossyjskie i Angielskie w ostatniej bitwie zdobyte.

Nie mamy jeszcze dokładnego obrachunku strat wzajemnych, liczba jeńców codziennie się pomnaża przez przeprowadzenie tych, którzy się pozostali na piaszczynie brzegowej piaszczystych lub w lesie Bergen, nie można też było jeszcze porachować wszystkich zabitych, zaczawszy od Petten aż do tej wsi, równie iako i od Oudcarpsel do St Pancras. Tym czasem naszą stratę liczą do 2 tysięcy ludzi, z temi którzy przeszli na stronę nieprzyjaciela. Dwa bataliony środkowe poniosły wielką klęskę w zabitych i rannych, a liczba ich ma być do czwartej części zmniejszona.

Armia Batawska nie jest tyle liczna ile przypuszczano, wzmocnia się jednak co dzień bardziej

przez nadchodzące posiłki. — Mówią iż Medemblik i Enkhuysen jest w ręku Francuzów. — 3600. ludzi od Gwardyi Narodowej odebrało mundury, reszta odbywa służbę w sukniach obywatelskich. — W Kościele w Bergen była potyczka między obu walczącymi stronami, która długo trwała. Krew lała się przez Kościół równie iak z wielu domów wieśniaczych, Moskale mocno się bronili, lecz nakoniec wyparowani zostali. — Jeńcy Moskiewscy i Angielscy dobrze byli w Harlem przyjęci. Żołnierzom dano chleba, piwa i wódki, a oficerom kosztem miała obiad dano. Generał Rossyjski przy odejściu swoim dziękował bardzo za szlachetne z nim się obejście. — Generał Daendels w bitwie dnia 19. był w wielkim niebezpieczeństwie. Dwóch kawalerzystów obroniło go, gdyż nieprzyjacielscy żołnierze już go za guziki chwytały. Koń został pod nim ubity, a trębacz ratując go, własnego mu konia podsunął. Nieprzyjaciel atakował właściwie czterema kolumnami, z których trzecia przeciw naszemu prawemu skrzydłu była wymierzona, a przy niej znajdował się Xiąże York, Xiąże następca Oranij, i Generał Rossyjski Hermann. Czwarta kolumna pod Generałem Abercrombie udała się do Hoorn. Drugi Generał en chef d'Essen nie jest w niewolę wzięty, lecz ciężko ranny. — Do Amsterdamu przybył Admirał Francuzki który Zuydersee ma obić kommandę.

Dyrektoryat w adresie swoim do wojsk Batawskich i Francuzkich oddaje winne pochwały mężstwu przez nie na dniu 19 okazanemu. Nieprzełatawacie (mówi) waleczni wojownicy dobrze się Ojczyźnie załlugiwać, i odbieracie najpiękniejszą nagrodę w przekonaniu iżście dobrze zrobili, i w pochwałę oddawaney wam przez współczesnych i potomność. — W raporcie G. Daendels Generałowi Brune przysłanym o bitwie dnia 19, wyrażono jest, iż był atakowanym od kolumny z 5 tysięcy ludzi złożonej, nieprzyjaciel utracił w tej sprawie wielu zabitych i rannych, pomiędzy innemi Kapitana Odonnell i jednego pułkownika którego imię nie jest wiadome. Nieprzyjaciel widząc zachwiałą kolumnę Generała Daendels dobył większych sił do ataku, lecz dzielnością wojsk naszych odparty został. Dowiedziawszy się, iż Generał Dumonceau jest rannym, a Generał Daendels posłał na wzmocnienie dywizyi jego z batalionem, i regimentem dragonij i lekką artylleryą. Gdy nieład w wojsku sprawiony przez wysadzenie jednego wozu ammunicyjnego naprawionym znowu został, Generał Daendels wkroczył do wsi Brock którą nieprzyjaciel tak spiesźnie opuścił, iż nie tylko zabrane nam już armaty, ale nawet dwie swoje własne i wielu jeńców pomiędzy ktorými 4 Generałów w tej wsi zostawił. Cały także szpital połowy w ręce nam się dostał. Generał ten wychwala bardzo mężstwo wojska, mianowicie zaś zręczność artylleryzów, wymienia także oficerów dzielnie się popisujących.

z Alkmar dnia 22. Września.

Pobliskie wsi nasze w czasie ostatniej bitwy, wiele ucierpiały. Crabbandamm zupełnie jest spalone, a nie mało domów w Zyp, Groot, Schoorn, Schoorlham etc. w perzynę obroconych zostało. Drogi okryte są trupami nieprzyjaciół, które teraz spiesźnie chowają, Generał Dumonceau dla uleczenia się z ran swoich do Amsterdamu jest zawiezionym. Gdyby był nieprzyjaciel na prawym skrzydle swoim nie został pobitym, zapewne byłby był do Alkmar poszedł. Widziemy teraz, iż do planu nie-

przyjaciela wchodziło zajęcie *Hoorn*, gdzie już byli drzewo wolności podcieli, chorągiew Sztatudera wywieśli, i wielką liczbę furazów zapisali. Za furaz dawano alfygnacye, które z kantorów naszych zapłacone być miały. Takowe rozrządzenia pochodziły od Generała *Abercrombie*, który zwoławszy tamtejszą Administracyą dozwolił im zostać na urzędzie, i czuwać na spokojność miasta pod odpowiedzialnością. Potym podzieliwszy wojsko na części, przeznaczył do *Alkmar* 3 tysięcy, do *Edam* tysięcy, do *Enkhuysen* tysięcy, do *Monikendam* 600. i tyleż do *Purmeront* i *Medemblic*. Tymczasem o godzinie 1. po południu opuścił zagnał miasto, zostawiając tam tylko 800 ludzi, którzy w Piątek wladli na wozy naładowane rozmaitemi potrzebami przez rekwizycyą zabranemi, równie z miasta wyiechali. Wiadomość o przegranej bitwie była przyczyną ciągłego cofnięcia się.

z Harlem dnia 24. Września.

Przybyło tu 12. armat *Rosyjskich* i 3. *Angielskie*, tudzież 3. aubice z wozami swoimi. — Wojska *Francuskie*, uzbrojeni wieśniacy, tudzież armaty z amunicyą ciągną nieprzeftannie do armij. — Adjutant *G. Brune* powoził do *Paryża* zdobyte chorągwie. — Miejsca nadmorskie począwszy od *Staveren* aż do *Harlingen* w należytem stanie obrony są postawione. — Prawe łkrydło armij naszej rozciągnęło się bardziej ku *Hoorn*, gdzie się już żaden *Anglik* nie znajduje, a dokąd coraz więcej posilków *Francuskich* przybywa. — Zawczoraj przybyło do *Alkmar* dwóch officerów *Angielskich* z trębaczami, którzy wczoraj napowrót odiechali. Zaszła także utarczka między forpaczami szwadronu armij, w której korzyść z naszej była strony.

z Amsterdamu dnia 24. Września.

Armia *Francusko-Batawska* w prawą stronę rozciągnęła się. Admirał *Mitchell* z kilku officerami znajdował się w *Enkhuysen*, gdzie żadnej naszej nie ma załogi, lecz musiał się zapewne z tamtąd cofnąć podobnie jak *Abercrombie* z *Hoorn*. — Najpóźniejsze doniesienie podaje stratę nieprzyjaciela na dniu 19. w łamych zabitych 2400. w rannych 1400, *Anglików* zabitych było 400. rannych 600.

z Zwoll dnia 25. Września.

Słyszymy tu nieustanny huk armat. Na dniu 22. był on strasznym. Nazajutrz dowiedzieliśmy się, iż *Anglicy* pokazali się w *Staveren* w *Fryzlandyi* i wezwali to miasto do poddania się, dokąd zaraz wysłano uzbrojonych mieszkańców z *Leuwarden*. — Część floty *Angielskiej* krąży pod *Eylande Marken* i tam przegląda wszystkie wychodzące okręty. — W poniedziałek *Anglicy* znajdowali się w *Campen Eylande*, co sprawiło wielką trwogę w *Campen*, właśnie pod czas odprawiającego się tamże targu konińskiego, *Anglicy* płacili wszystko gotowizną.

Od granic Hollandyi dnia 24. Września.

W bitwie dnia 19. stoczony *G. Rosyjski Herman* miał pod sobą zabitego konia; ten to sam jest Generał, któremu się tak szczęśliwie powiodło z *Persami*. Mówią iż po skończonej bitwie pisał list do *Xięcia d'York*. — Zapewniają, iż kraj *Kliwii* nie będzie zastąpionym przez wojska *Pruskie*, iak tylko w przypadku, gdyby były zagraniczne pomykać się miały ku *Mozie*. — Generał *St. Martin* wyiechał z *Paryża* dla objęcia komendy nad Artylleryą w armij Generała *Brune*, jest to jeden z nabyblejszych w tej szturce Officerów. — Generał *Kellermann* z Generałem *d'Hennisdal* znajduje się w *Amsterdamie*.

z Bruzelli dnia 22. Września.

Nowa armia pułkowa pomiędzy *Antwerpią* i *Bruzellą* utworzyć się mająca, przeznaczona będzie do udania się w miarę okoliczności albo do Rzpłety *Batawskiej*, albo nad *Ren*. Generał *Tilly* dowodzić nią będzie. Bataliony z nowej konfkrpcyi które odbywają ćwiczenia wojenne w Departamentach *Francuskich* również iak rozmaite regimenta kawalerji, będą składać pierwszo tej armij założenie. Co dzień świeże wojska z tutejszych krajów do Rzpłety *Batawskiej* wyciągają.

z Paryża dnia 21. Września.

Zaburzenie w tych dniach w *Paryżu* wzniecone znacznie się uspokoiło. Zbierające się kupy są mniej liczne i mniej zapalone. Atoli zamiary okazujące się w rozmowach niektórych ludzi, są zawsze groźące i zdają się tylko przyjaźney oczekiwać pory. — *Raiffon* i *Leblanc* po odrzuceniu swoich kolegów niechcieli być dłużej członkami administracyi centralney. Posłali ministrowi interellów zewnętrznych swoje dymisye, nie wiadomo jeszcze kto po nich nastąpi.

Członki kommisji przełożone nad fabryką broni; *Boier* drugi sekretarz policyi pod *Burgignonem* odeśleli swoje dymisye. *Marchand* pisał do *Milet-Mureau*: „Wyznacz mi moiego następcę, gdyż niepowiniem ani mogę żadnego mieć z tobą związku, niemając żadnego dla ciebie szacunku.“

Raiffon miał sobie ofiarowany Urząd Prezydenta Trybunału kryminalnego w przyłączonych Departamentach a *Lachevardiere* poselstwo do osad lub Ambasadę do *Hollandyi*, lecz obydwaj przyjąć tego nie chcieli.

Nominacya Generała *Dyvizji Dubois Crancé* na urząd ministra wojennego urzędowanie jest potwierdzona. Telegraf, który o tym doniósł, oznajmił oraz o jego przyjęciu. — O przeysciu Generała *Lefebvre* do innej komendy nie ma nic pewnego. — Generał *Macdonald* przeznaczony jest do dowodzenia Armią *Reńską*.

Dnia 16. wieczorem 200. Członków Rady 500. podpisali protektacyą przeciwko zapadłemu wyrokowi Rady, która przyjęła wniosek przeciwny projektowi *Jourdana*. Dnia 17. starano się jeszcze wstrzymywać podpisy, lecz gdy czterech podpisanych chciało się cofnąć, protektacya została zdartą.

Drukarz *Lottin*, o którego donieśliśmy aresztowaniu był indagowanym. Jego odpowiedzi, wyraża *Przyjaciel Praw*, okazały już pasmo rozległej konspiracyi, która rozchodzi się przez całą przetrzeź Rzeczypospolitej, a której iak mówią, jest zamiarem przywrocenie władzy Królewskiej.

Nasze Dzienniki zawierają w sobie następujący list pisany z *Mogador* w Królestwie *Marokańskim* pod dniem 7. Lipca przez Obywatela *Brouffone* odprawiającego podróż na rozkaz instytutu.

Zaraza okropne w *Barbaryi* sprawuje spustoszenia. Już kilka miało stoi bezludnych. W *Maroku* w jednym dniu 1800. ludzi umarło. To miasto właściwie mówiąc jest siedliskiem psów i żarłocznych ptaków wydzierających sobie ciała umarłych i umierających ludzi. Król sam w odległości od miasta znajduje się w jednym z swoich ogrodów. Jedna z jego żon, kilkoro dzieci, dwaj bracia i kilkoro służących postradali życie. Z oddziału żołnierzy złożonego z 1200. ludzi, a posłanego ku stronie *Tamdant*, mniej iak w przeciągu miesiąca dwóch się tylko ludzi przy życiu zostało. W *Rabat* przeszło 20 tysięcy ludzi wymarło, teraz nieumiera tam już codziennie iak tylko 140 do 150 ludzi. Błąkające się po wszystkich stronach familie, szukają lecz na próżno bezpiecznego siedliska.

Margrabia *del Campo* dawny Ambassador *Hiszpański* we *Francyi*, wyiechał przed kilku dniami z *Paryża* do *Madrytu*. Margrabia *de Masquid* następca kawalera *Azara* przybył tu w tych dniach z *Berlina*, a dnia jutrzejszego otrzyma audyencyą w Dyrektoryacie.

Generał *Marescot* został mianowany komendantem *Moguncyi*, lecz miał się z tego wymówić.

Obywatel *Bouchot* dawny Ex-Minister wojenny otrzymał stopień Generała Adjutanta.

Olkarzyciel Publiczny Departamentu *Sekwany* popiera w tym momencie process w celu ukarania znieuwag popełnionych na osobach Reprezentantów Narodowych w okręgu sali Rady 500. Wyszedł także wyrok aresztu przeciwko *Felixowi Lepelletier*, który napałtował Reprezentanta *Chazal*.

Mówią, iż na przedmieściu *Marceau* wszczęły się zamieszkania ze strony poburzonych rzemieślników.

Gubernator *Hiszpański* w *Viella* na list, który odebrał względem buntowników zbiegłych na terytorium *Hiszpańskie*, dał następującą odpowiedź: Odebrałem twoją odezwę pod d. 22. Sierpnia wyftawiającą mi przyczynę, dla której widzisz się przymuszonym utrzymywać w swoim okręgu i na granicy siłę zbroyną. Nadto iestem przekonany, o rzetelności twojego Rządu i jego Agentów, ażebym mógł mieć iakie podeyrzenie o środkach, które sądzisz być potrzebnymi. Ażeby cię o mojej gorliwości przekonać, a mianowicie dla dopełnienia traktatu pokoju i przymierza trwającego między Krolem *Jmcią Hiszpańską* i Rzpłtą *Francuską*, mam ukontentowanie zapewnić cię, iż od tego momentu, gdy byłem uwiadomiony o weysciu zbroynych *Francuzów* do *Bosot*, natychmiast wysłałem rozkaz na rozbrojenie onych, i wyprowadzenie ich z terytorium. Ci którzy tu przybyli, stawieni byli przedemną. Większa część tej kupy schroniła się w góry, i doniesiono mi: iż się udala przez *Mont-Gary* ku granicy *Saint Girous*. W przypadku gdyby jeszcze, który był schronionym, rozkazałem w całej dolinie ogłosić ich przebaczenie, którego exemplarze przysłał na moje ręce Generał rotety dywizyi. Przybył tu umysłny posłaniec od utrzymujących wozową pocztę w *Saint-Haudens*, dopominając się o konie, które ta banda zabrała; za moim staraniem część ich odzyskał. Dla twojej spokojności mogę cię ieszcze zapewnić, iż nigdy nie ściępię iakiegokolwiek bądź kupienia się. Bądź o tym przekonany Obywatelu kommiszarzu, równie iako i o wysokim poważeniu z iakim zostaję etc. (Podpisano) *Serou*.

Rozfiano pogłółkę (mówi Redaktor) iż zeszłej nocy część sztabu głównego spała w pokojach każdego Dyrektora. Lecz iest to iedna z baiek licznie rozlewanych. Tym czasem Dyrektoryat czuwa, tak iest czuwa, a czuwa nayłtaranniej. Postanowił on odeprzeć ataki faktyw, i ukarać tych, którzy takowych się atakow dopuszczają. Czuwa nie dla siebie iednak, lecz dla bezpieczeństwa osob i własności, tudzież dla utrzymania konfitytacyi. Jeżeli dla powszechnego bezpieczeństwa używa środków iakie mu roztropność przepisuje, niepotrzebuje iednak błahych środków dla własnej obrony. — Dyrektoryat dał Ministrowi *Bernadotte* pensyą odstawkową. — Co dzień więcej osob z partyi *Jakobińskiej* bierze dymisyy. *Gabriel* niedgdy przewodnik Klubu pisał w następujących wyrazach: „Złożenie z urzędów publicznych wielu osob, zda się być wrozbą zadać się mającego ciosu. Te okropne zamachy wskazują mi powinność, abym wspólnie z prawdziwymi przyjaciółmi wolności stanął przed szczyrbą i bronił Rzpłety zagrożonej od Oligarchów i zdrajców.“

Rouffelin (wydawca życia *Hosza*) sekretarz Departamentu wojennego i przyjaciel ministra *Bernadotte* złożył także swój urząd. — *Massena* w nowym raporcie swoim z *Lenzburg* pod dniem 14. t. m. donosi, iż strata nieprzyjaciela w bitwach pod *Glarus* i *Wallishofen* była daleko znaczniejsza niż ją podał poprzedniczo. Zginął tam także ieden Generał *Austryacki*. — *Massena* ciągle żąda dymisyy. — W *Paryżu* załuią bardzo odciescia z ministerium *Bernadotta*, rozumiemy, iż wojska ieszcze mocniej przeięte tym będą. — Na rogach tutejszych ulic poprząpiano pismo pod tytułem: *Instukcyje dla Agentów koalicyi w Paryżu znalezione w kieszeni iednego emigranta*.

Na dniu 5. Września miasto *Pignerole* osadzone zostało wojskiem Generała *Championnet*. — Wiemy teraz z pewnością, iż *Papież* umarł na dniu 29. Sierpnia o godzinie w poł do drugiej po połnocy. Ciało jego zostało otworzone i namaszczone, sprzęty zaś jego zapieczetowane. — *Jakobini* odrzucają wszelkie projekta do pokoju. — Zawczoraj Obywatelka *Tallien* dawała ucztę dla Admirała *Mazaredo*. — Z 540 osob aresztowanych tu w czasie rewizyi domów wielu wypuszczonych na wolność zostało.

Dyrektoryat wyrokiem swoim zabronił wszystkim oficyalistom w kancelaryi interellów zagranicznych znajdującym się, pod karą utracenia funkcyow aby z żadnym agentem obcych mocarstw w komunikacyi nie zostawali, jeżeli do tego wyraźnego zlecenia mieć nie będą. Niepowinni także korrespondować z żadnym z naszych agentów w obcych krajach zostających. Minister interellów za-

granicznych urzęda kancelaryą swoją w tym sposobie, iż największa iedność, prędkość i sekret utrzymywane będą. Zniósł także urząd sekretarza generalnego.

Dyrektoryat zaprzeczył wiadomości iakoby *Talleyrand Röderer* i *Desmeuniers* przy tutejszej Muncypalności umieszczeni byli. — Podług Dzienników naszych patryoci *Turyńscy* na wiadomość o zbliżeniu się *Championneta* do *Rivoli* o trzy mile od *Turynu*, porwali się do broni i zaczęli wołać: *niech żyje wolność, niech żyją Francuzi*, lecz krok ten śmiały przypłacił wzięciem i śmiercią. Przedmieście żydowlkie zoślało zrabowane i spalone, podobnyż los spotkał także wspaniały gmach *Ghetto*, *novu* zwany.

Donoszą z *Geny* pod dniem 9. t. m. *Moreau* mający swoją główną kwaterę w *Cornigliano*, miał wyruszyć z całą swoją armią ku zachodniej stronie kraju *Genueńskiego*, lecz nagle rozkazał zebrać swój oboz i postępuje ku *Novi*. Mówią iż tak nieprzewidziana odmiana marszu tej armii, stąd pochodzi, iż *Championnet* pomyka się do *Piemontu*. Z tego powodu wysadzają na ląd artylleryę, a kawalerya powraca się śpiesznie ku *Bochetta*. Z tych wszystkich urządzeń należy się spodziewać nowych przedsięwzięć.

Kommissya wojenna zasiadająca w *Perigneux*, skazała na śmierć *Hilarego Combarieu* iako emigranta. Kommissya w *Saint-Brieux* rozkazała rozstrzelać *Ludwika Augusta Gouyon* emigranta. Kommissya także w *Tuluzie* osądziła dwóch wieśniaków iako konspiratorów za władzę Królewską.

Armia *Francuzka* w *Helwecyi* nie zrobiła jeszcze żadnego zaczepnego kroku; lubo iest nierownie mocniejsza od wojsk *Austryacko-Rossyjskich*. Atoli General *Lecourbe* miał się już pomknąć ku *Wallenstadt*.

Mówią o złożeniu urzędu przez Ministra *Policyi*. — *Moguncya* obleżona iest z prawego brzegu *Renu*.

Z *St. Malo* piszą, iż dwie fregaty uzbrojone tam zostały, z których iedna do *Kajenny* druga do *Ameryki* iest przeznaczoną. Ponieważ niedostatek żaglow i lin w porcie tym znajduje się, przeto z *Brst* trzeba je przywozić, gdzie teraz wielka czynność panuje. Wszyscy cięśle zwołani zostali, i do *Brst* posłani dla przyspieszania budowy okrętów. Jakaś tajemna wyprawa iest w robocie.

Na dniu 18 *Daunou* wniósł w Radzie 500 aby na wydatki departamentu interesów zagranicznych na rok 8 wyznaczyć 3 miliony 879.500 franków. *Quirot* dziwił się, iż pomiędzy takowemi wydatkami umieszczono wydatki na Ambassadors do *Petersburga*, *Londynu*, *Wiednia*, *Filadelfii* i *Lizbony*, gdzie teraz żadnych posłów nie mamy. *Daunou* odpowiedział na to, iż takowe wydatki tylko dla przypomnienia dawnego etatu są umieszczone. *Talot* żądał aby odtąd z skarbu niedawno więcej Ambassadors *Francuzkiemu* na utrzymanie domu swego iak 30 tysięcy franków, lub ażeby zakupione meble każdy następca w poselstwie odbierał. — Wielu innych uważało sumę iednego miliona, na tajne wydatki zbyt wielką. Wszystkie te wnioski do oddzielnej Kommissyi odeślane zostały.

Na dniu 19. dekretowano, iż marynarka nasza mieć będzie 6. vice-admirałów, 12. kontr-admirałów, 30. szefów dywizji, 80. kapitanów liniowych okrętów na dwie klasy podzielonych, 100. kapitanów fregat etc. — Ma być teraz uczyniony rapport względem położenia *Belgium* i stanu fortec tamtejszych. — Wnieziono także aby dla zbrania 40. tysięcy koni dla armii naszych 30ty koń w Rzpłtey wybieranym został. Szacunek będzie wytrącony z kontrybucyj opłacać się mających. *Bertrand z Calvados* żądał, aby połowa koni zhytkowych wzięta była w rekwiizycyę. W całej Rzpłtey rachują koni 1.400.000.

Dnia onegdajszego czytano w Radzie 500 Poselstwo od Rady starszych, wyrażające, iż ta Rada niemogła przyjąć Rezolucyi odwołującej Artykuł Prawa 19 fructidor, który pozwala Dyrektoryatowi sprowadzenie do okręgu konfliktuacyjnego taką liczbę wojska iaką osądzi potrzebną.

Delbrel wnosi, ażeby to odeśłać do nowej kommissyi dla wymazania z projektu tych urządzeń, które mogły zatrwożyć Radę starszych; a między innemi ażeby projekt iasno wytłomaczył, iż Dyrektoryat nie będzie obowiązany wysłać z *Paryża* wojska, które się tam w tym momencie znajduje.

Crochon sprzeciwił się postanowieniu tej kommissyi. Niemożna rzekł, odwoływać Prawa danego Dyrektoryatowi bez pewnych objaśnień. Potrzeba wiedzieć w iakich się znajdujemy okolicznościach, i iacy nas otaczają nieprzyjaciele. Czyliż władza Dyrektoryatu, którą mu chce odebrać, nie iest mu w tym momencie tyle a może więcej niż 18 fructidora potrzebna. W onym czasie nie słyszano tak iak teraz przed drzwiami samejże Rady, okrzyków: *znieść Dyrektoryat*. Nie słyszeliście w ten czas zapalczywych wrzasków, które was świeżo wychodzących z tej świątyni głuszyły. W dzień 18 fructidora czyliż *Lepelletier*, człowiek, który się we wszystkich konspiracyach znajdował, czyliż znieważał, i napadł na Reprezentantów ludu? (wiele głosów: to nieprawda) Mówicie iż Dyrektoryat posiada zaufanie wasze, potrzeba go o tym przekonać. Jeżeli wojska będą pożyteczne, zostaną; jeżeli nie, Dyrektoryat odeszle je nazad. Domagam się Poselstwa w celu otrzymania opisu stanu *Paryża*, i ukarania zbrodniarzów, którzy się wazyli znieważać i zagrażać Reprezentantom ludu.

Rada uchwaliła ułożenie Poselstwa stosownie do zdania *Crochona*, i dekretowała uformowanie kommissyi.

General dywizji *Dufour* wyjechał z *Koblentz* na objęcie kommandy w *Moguncyi*. Ta wiadomość największą sprawi radości w mieszkańcach *Moguncyi* niż w mieszkańcach w *Coblence*, którzy się z nim z żalem rozstają.

Genoffieux wniósł, ażeby oznaczyć kosztu ministra skarbowego na rok 8 Te kosztu wyniosł będą 1.424.430. franków na zwyczajne, 2.077.296. na nadzwyczajne wydatki.

z *Stokolmu* dnia 17. *Września*.

Król nasz oświadczył Dyrektoryatowi *Francuzkiemu* iż wiernie swojej dochowa neutralności. — W drodze do *Karlskrony* nieco zaślubił. Za powrotem do stolicy, będzie przytomny rewii z grenadyerów odbywać się mającej.

z *Monachium* dnia 17. *Września*.

Elektor nasz kazał przez ministra swego *Mongelas* oświadczyć urzędownie emigrantom *Francuzkim*, iż dozwala im w całej *Bawaryi* nosić krzyżki i ordery, które to pozwolenie z czułą przyzieli radością.

z *Manheimu* dnia 22. *Września*.

Austryacy rzucili dwa mosty na rzecę *Necker*, ieden na miejscu starego zniszczonego dawniej przez *Francuzów*, drugi powyżej, który już posłużył do przeprawy kilku regimentów kawaleryi, mającej iak mówią zająć okolice *Bergstrasse*. Znaczny korpus infanterii *Austryackiej* obozuje przy *Seckenheim*. Główna kwatera *Arcy-Xcia Karola* iest zawsze w *Schwetzingen*. W tym momencie rozchodzi się wiadomość iakoby ostatniej nocy przybył kurier z doniesieniem o nowym doniesionym przez *Austryaków* w *Szwajcaryi* zwycięstwie. Dnia wczorajszego uważano nieiakię poruszenia w wojskach *Francuzkich* na drugim brzegu *Renu*, wiele korpulw wyciągnięło przez *Maubach* ku *Mandenheim* i daley. *Francuzi* kazali rozpocząć prace około umocnienia brzegów wzdłuż *Renu*.

z *Strazburga* dnia 21. *Września*.

Podług *Liflow z Bazylei*, większa część wojsk z tej strony będących, pomknęła się ku wyższemu *Renowi* na załatwienie tych które poszły na połączenie się z armią zostającą pod dowództwem Generala *Mullera*. — General *Desenfans* ma teraz komendę w *Kehl*.

Główna kwatera Armii *Rosyjskiej* znajduje się zawsze w *Neustadt*. — Bataliony pofilkowe z departamentów *Mozzy*, *Mozelli*, *Meurthe*, i *Vosges* połączyły się dnia 12 w *Metz* dla udania się razem do *Hollandyi*.

Odnowienie częściowe Ciała Prawodawczego *Helweckiego* odprawiło się na dniu 19.

z *Szaffuzy* dnia 22. *Września*.

Wojska *Rosyjskie* zajęły stanowiska rozciągające się od *Uznach* wzdłuż jeziora *Zurich* i *Limat* aż do *Baden*. Mają liczny oboz nad *Horn* przed *Zurich*, a drugi z przeciwnej strony jeziora na wzgórkach blisko drogi prowadzącej do *Wollishofen*.

Od wyższego *Renu* dnia 22. *Września*.

Lifty z południowej *Szwajcaryi* donoszą, iż *Feld-Marszałek Xiaże Szwajcarski* przybył dnia 14. do *Bellinzony* z małą częścią *Rosyjskiego* wojska; dnia 20. oczekiwany był w *Koirze*. Na lewym skrzydle armii *Cesarskiej* do dnia 16. nie ważnego nie szło, lecz się tam wielkich spodziewała zdarzeń. Obustronne forpoczty znajdują

się w okolicach *Griguan* o milę od *Kaltenbrun*. General *Hotze* zgromadził wielką część swoich sił w okolicach *Sargans* i *Koiry*. — Cała linia od *Horgen* nad jeziorem *Zurich* przez *Lachen* i *Glarus* do *Ursen* iest teraz mocną armią *Francuzką* ofadzona, która gotuje się do dalszego wkraczania. Dywizya *G. Lecourbe* przez *Gryzony* do *Wallenstadt* wkracza. Ściągnął także wojska ku *Bazylei* i *Frikthal*, byż może, iż w celu napadnięcia na *Szaffuzę*.
Od brzegów *Renu* d. 21. *Września*.

Główna kwatera Armii *Francuzkiej* znajduje się w *Durckheim* General *Kommenderniacy Muller* i Szef Generalnego Iztabu *Baraguey-d'Hilliers* udali się z tamąd do *Moguncyi*.

Armia *Arcy-Xcia* składa się z 40 tysięcy wojska. Dnia wczorajszego oczekiwano na 50 pontonów i wielki zapas furazów, co wszystko okazuje zamiar bliższy przez *Ren* przeprawy. *Austryacy* są panami kilku wyspów, które im to przejście mogą ułatwić. Dnia 18. *Arcy-Xiaże* wysłał kurierów do Generala *Korjakowa* do *Zurich*, do ministra *Albini* i w inne miejsca. — W *Moguncyi* wszczęła się trwoga na wieść, iż kilka oddziałów wojska *Austryackiego* przeprawiło się przez *Ren* na statkach. Połpolite ruszenie *Mogunckie* mające z sobą artylleryę konną, pomknęło się aż do *Visbaden* i przed *Ringau*, a *Pułkownik Barbaczay* z huzarami *Szeklerowskiemi* doprowadza swoje forpoczty, aż do uścia *Menu* i do *Hochheim*. — Dnia onegdajszego *kommendant Francuzki* przerwał komunikacyę między *Moguncyą* i prawym brzegiem *Renu*.

Zdaie się, iż *Austryacy* rzucili dziś most na *Renie* na przeciwko *Worms*. Słychać tu mocne z armat strzanie od strony *Oppenheim*. W *Moguncyi* spodziewane iest bliższe przybycie przed tę twierdzę *Arcy-Xcia Karola*. — Wojsko polikowe *Bawaro-Palatynskie* z 2400. ludzi pod komendą *GM. Bartels* dąży do *Szwajcaryi*, dla połączenia się z wojskiem *Rosyjskim*. — W wielu kantonach *Szwajcarskich* wzmożła się okropna dyfenterya.

Język *Niemiecki Zakonu Maltańskiego* wysłał *Hrabiego de Truchses*, oraz *Baronów de Baden* i *de Pfylde* do *Petersburga*, dla uznania *J. Imperatorskiej Mci* w dołtoyności *W. Mistrza*.

Korpus Generala *Nauendorf* znajdujący się w *Dorneschingen* i *Valdschud* przeznaczony iest dla uważania obrotów nieprzyjaciela nad *Renem*, w okolicach *Kehl*, *Brisach*, i *Bazylei*.

Publiczne pisma donoszą, iż kazaną być medale dla polpolitego ruszenia *Mogunckiego*, do których przydane będą pensye od 50 do 200 złotych. Ci, którzy otrzymają medal złoty, znajdować się będą każdego roku w dzień 1. *Września* u stołu Elektorckiego.

Mówią, iż Elektor *Saski* wyjechał do *Paryża* dla widzenia się z *Królem Jmcią Pruskim*.

Od granic *Austryackich* dnia 27. *Września*.

Cesarz *Jmć* ofiarował *Xiażęciu Włoskiemu F. M. Suwarow* wielki krzyż orderu *S. Teracy*, do którego dożywnia pensya iest przywiązana. — Z *Arcy-Xiażęciem* *Palatynem* pojechał także do *Petersburga* *Hrabia Dietrichstein*. — Potwierdza się wiadomość, iż przez *Węzry* przechodzić będzie nowy korpus *Rosyjski* pod komendą *Gen: Lascey*. — Prywatne listy donoszą o smutnym przypadku w iednej okolicy kraju *Gryzonów* zdarzonym. Forpoczty *Rosyjskie* wchodząc do tej okolicy, żądały dostarczenia furazu i żywności dla armii w marszu będącej. *Gryzonowie* niechcieli ich dostarczyć, za zbliżeniem się liczniejszych forpoczt, i powtórzonym uporem, *Moskale* postanowili gwałtem zabrać magazyny. W zaszłej nocy kilkun. *Gryzonowie* porwali się do broni i kilku *Moskalów* zabili. Oburzony takowym nieposłuszeństwem *F. M. Suwarow* rozkazał całą tę okolicę iak najsurowiej ukarać.

W *London Chronicle* ieszcze pod dniem 27. *Sierpnia* umieszczony był plan teraźniejszej kampanii iako urzędowy. Trzy armie przeciw *Francuzom* miały być

